

Rzym, dnia 31 stycznia 1958.

"Annuario Pontificio" na 1958

Nowe wydanie rocznika watykańskiego na rok 1958 jest doniosłym wydarzeniem dla sprawy Polski i zasługuje na szczególną uwagę ze strony odpowiedzialnych czynników za granicą. Nie należy zapominać, że ten tom jest przeznaczony na to, żeby się zjawiać na stołach nie tylko wszystkich biskupów świata i wszystkich nuncjuszów lecz również na biurku wszystkich szefów państw i wszystkich ministrów spraw zagranicznych krajów, które utrzymują stosunki ze Stolicą Apostolską.

"Annuario Pontificio" - jak to podkreśla "Osservatore Romano" - nie jest wydawnictwem "oficjalnym"; nie stanowi ono prawa w tym sensie, że jego teksty nie są normatywnie obowiązujące, jak teksty "Acta Apostolicae Sedis". Jest to jednak wydawnictwo o najwyższej powadze. Dlatego tam nawet, gdzie są szczególne zastrzeżenia co do praktycznego waloru danych, jak w dziale o geograficznym rozkładzie stolic /str. 1599/ lub tam gdzie się podkreśla, że adresy mają znaczenie jedynie praktycznych wskazówek podyktowanych wymogami poczty, treść "Annuario Pontificio" ma wielką wagę na świecie.

Polska w dziale geograficznym jest ujęta w granicach 1939 roku z metropoliami w Krakowie, Gnieźnie, Lwowie, Warszawie i Wilnie / w odsyłaczu jest nawiązanie do Wrocławia/. W dalszym ciągu dzisiejszego numeru znajdują się wiadomości o ujęciu w "Annuario" sprawy Ziem Odzyskanych. Umieszczamy też dane statystyczne, dotyczące Kościoła Katolickiego w granicach Polski "ludowej".

Uznanie praw Rzeczypospolitej do niepodległości znajduje swoje odbicie na str. 1078, gdzie jest wymieniona Ambasada R.P. przy Stolicy Apostolskiej na czele z Ambasadorem, posiadającym listy wierzytelne z dnia 24 lipca 1939 roku.

Nowością tegorocznego tomu jest umieszczenie wstępów do poszczególnych rozdziałów nie tylko we włoskim języku, jak dotąd - ale również po francusku, angielsku, portugalsku, hiszpańsku i niemiecku. Siódme miejsce powinien zająć jeden z języków słowiańskich - przy czym język najliczniejszego katolickiego narodu słowiańskiego powinien być wejść w rachubę. Od lat blisko 20 utrudnione stosunki polskiego kleru i narodu z Watykanem nie ułatwiają tej sprawy.

Publiczne ogłoszenie o zarządzie
kościelnym Ziemi Odzyskanych

"Annuario Pontificio" na rok 1958 zamieszcza na str. 167 następujące dane:

"Breslavia /X w., Metr. 13.VIII.1930/, Vratislaven /adresy: ul. Katedralna 13, Wrocław, Polonia; St. Otto Stift, Biesnitzer Str. 94, Görlitz, Germania; Cesky Tesin, Cecoslovacchia; ul. Książąt Opolskich, Opole, Polonia/. Kościołów 2.151; parafij 1.049; księży diecezjalnych 1.214; seminarzystów 555; księży zakonnych 367; katolików 3.753.875; mieszkańców 4.645.380; powierzchnia km.kw. 12.000 /rok 1957/".

Arcybiskup

"Jak wiadomo, Stolica Apostolska nie mogła przystępować do ostatecznych zmian granic diecezji, zanim ewentualne spory z dziedziny prawa międzynarodowego, dotyczące tych terytoriów, nie zostały uregulowane za pomocą traktatów, które uzyskały pełne uznanie. Tego rodzaju sytuacja zachodzi na ziemiach należących do Archidiecezji Wrocławskiej, do diecezji Warmińskiej, do Prełatury niezależnej w Pile oraz w mniejszej mierze do innych diecezji. W tych warunkach Stolica Apostolska by zapewnić, w należnym wypełnieniu swej misji, opiekę religijną licznych wiernych zamieszkujących te ziemie, dała zlecenie Jego Emi-

nencji Księdzu Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu i Warszawskiemu, by wykonywał zarząd duchowny nad tymi wiernymi. Stolica Apostolska wyniosła po tym do godności biskupiej czterech Prałatów, którzy zarządzają opieką duchową nad tymi katolikami. Są to:

- J.E.Ks.Franciszek Jop, Biskup tyt.Daulii /Opole/,
- J.E.Ks.Tomasz Wilczyński, Biskup tyt.Poliboto /Olsztyn/,
- J.E.Ks.Bolesław Koźminek, Biskup tyt.Vagi /Wrocław/,
- J.E.Ks.Teodor Bensch, Biskup tyt.Tentyry /Gorzów/.

Takie wyjaśnienie sytuacji w Roczniku, co do którego Stolica Apostolska zachowuje sobie prawo uznawania go za "nieoficjalny", lecz któremu nikt nie może odmówić charakteru najpoważniejszej publikacji Watykanu, ma doniosłe znaczenie. Jest to pierwsze publiczne stwierdzenie, że na Ziemiach Odzyskanych pojawił się nowy ład kościelny. Jest to ład zupełnie oryginalny, nie odpowiadający formom utartym przy rządzeniu Kościołem, oparty o szczególne akty Papieża, najwyższego ustawodawcy.

Według brzmienia tekstu "Annuario" dla Ziemi Odzyskanych, poza Gdańskiem, który jest normalną diecezją zarządzaną pod nieobecność Biskupa przez Administratore - reszta Ziemi Odzyskanych jest pod zarządem Kardynała Arcybiskupa Warszawskiego i Gnieźnieńskiego na mocy "zlecenia wykonywania zarządu duchownego". Takie "zlecenie wykonywania zarządu duchownego" jest bardzo szerokim określeniem, obejmować mogącym znane formy i instytucje /np.Administrację Apostolską/, zarówno jak i instytucje nowe, ad hoc stworzone dla danego wypadku przez Najwyższą Władzę Kościoła.

Po raz pierwszy zostały też wymienione okręgi, które powstały za Kardynała Hłonda a teraz podlegają "zleconemu zarządowi duchownemu" obecnego Prymasa. Jak wiadomo, są one zorganizowane na wzór diecezji, stojący na ich czele biskupi wypełniają w stosunku do kleru i wiernych obowiązki i uprawnienia właściwych biskupów ordynariuszy, zachowując jednak przy tym tytuły "in partibus infidelium", ponieważ nowe okręgi nie są formalnie erygowanymi diecezjami.

"Stolica Apostolska nie zwykła przystępować do ostatecznych zmian granic diecezji, zanim ewentualne spory z dziedziny prawa międzynarodowego, dotyczące tych terytoriów, nie zostały uzgodnione za pomocą traktatów, które uzyskały pełne uznanie".

Ten motyw, dla którego Stolica Apostolska nie zamienia czterech okręgów na formalne diecezje, znany był uprzednio: wypowiedź "Annuario Pontificio" potwierdza tylko to, co było dotąd znane lecz nie było publicznie ogłoszone.

Nie ulega wątpliwości, że fakty związane z pobytem w Rzymie Kardynała Prymasa Polski, szczególnie zaś sekra biskupia udzielona ordynariuszom Wrocławia, Gorzowa, Opola i Olsztyna przyczyniła się do tego, że wszechmiar godnego uznania, wyjaśnienia.

Napięcie pomiędzy rządem z Bonn a Watykanem?

Gazety doniosły już temu dni parę o "niezadowoleniu" jakie wzmianka o Archidiecezji Wrocławskiej wywołała w kołach rządowych Niemiec Zachodnich. Jednak dopiero 1 lutego rzymskie "Tempo" podało, na odpowiedzialność swego korespondenta, treść wypowiedzi Ministra Spraw Zagranicznych Niemiec Zachodnich, p.von Brentano.

Z tej wypowiedzi dowiadujemy się, że Ambasador niemiecki przy Stolicy Apostolskiej, p.von Strachwitz, prosił Sekretariat Stanu o wyjaśnienie w tej sprawie i że otrzymane przez niego odpowiedzi nie były dla rządu w Bonn "zupełnie przekonujące".

Następnie, zawsze w swej deklaracji z 31 grudnia z.r., Minister Spraw Zagranicznych von Brentano, wyjaśnia powód niezadowolenia, który też był zapewne treścią interpelacji Ambasadora von Strachwitz: "Mój rząd ~~nie~~ żałuje /"deplora"/, że w "Annuario Pontificio"

1958 opuszczono niemieckie nazwy diecezji na ziemiach byłych niemieckich, obecnie administrowanych przez Polskę". Minister idzie dalej: po wskazaniu, że wyjaśnienia Sekretariatu Stanu mu nie wystarczają, dodaje: "My, ludzie z Bonn, zrozumielibyśmy, gdyby "Annuario Pontificio", ze względu na wymogi pocztowe, obok nazw niemieckich siedzib diecezji podał również nazwy polskie. W każdym razie rząd w Bonn, po szczegółowej analizie raportu o teksacie "Annuario Pontificio", zastanawia się nad decyzją co do formy, w jakiej przedstawi Watykanowi swoje racje".

Jest to jednym słowem zapowiedź dalszych kroków dyplomatycznych w związku z tekstem, o którym już w samym "Annuario" jest zastrzeżenie, że nie decyduje on o granicach i co do którego "Osservatore Romano" z dnia 1 lutego b.r. pisze, że "są pozbawione wszelkich podstaw komentarze prasowe, któreby chciały znaleźć decyzje i wypowiedzi Stolicy Apostolskiej w wydawnictwie, które nie tylko nie jest oficjalnym, lecz ma cele - powtarzamy - wyłącznie praktyczne".

Trudno jest przewidzieć, czy polemika co do tego tekstu się rozwinie, czy też Bonn zreflektuje się i zamilknie. Protest przeciwko pominięciu niemieckich nazw miast, które zostały przez Polskę odzyskane, ma, zdaniem niektórych dziennikarzy /vide "Tempo" z dnia 1 lutego/ źródło w obawie Niemców, by Watykan nie "uznał, w pewien sposób, de facto granicy Odra-Nissa". Inni /"Giornale d'Italia"/ twierdzą, że Niemcy uważają polskie prawa do Ziemi Odzyskanych za "tezę komunistyczną". Gdyby tak było naprawdę, t.j. gdyby Niemcy z właściwą im w niektórych okresach trudnością w zrozumieniu rzeczywistości naprawdę się sprzeciwiali uznaniu granicy na Odrze i Nissie i gdyby uważali za "tezę komunistów" obronę tej granicy przez cały naród polski, to znaczyłoby że są oni znowu ofiarą niebezpiecznych iluzji. Znaczyłoby to bowiem, że nie rozumieją oni konieczności reparacji za szkody, które wyrządzili w Polsce pod wodzą hitlerowców i że nie rozumieją też, iż obrona granicy Odry i Nissy nie jest "tezą komunistyczną", lecz głębokim przekonaniem całego narodu polskiego, t.j. wszystkich Polaków na świecie. Te błędy w ocenianiu rzeczywistości mogą się ciężko pomścić na narodzie, który je popełnia, jak to już perokrotnie bywało - i pociągnąć za sobą szkody dla całej Europy.

- - - - -

Poufne. Ambasada R.P. od kilku lat pracuje nad uzyskaniem właściwego z naszego punktu widzenia ujęcia nowego stanu administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych w "Annuario Pontificio"; złożono w tej materii szereg wniosków i sugestii u najwyższych władz kościelnych. Po-
był ks. Prymasa w Rzymie w maju 1957 pozwolił, jak widać, sprawę tę pociągnąć o krok naprzód.

Statystyka Kościoła Katolickiego
/w granicach Polski "ludowej"/
wg "Annuario Pontificio" 1958

		<u>księży</u>	<u>wiernych</u>	
Chełmno	Bp. Kowalski, Bp. Czapliński	598	1.023	tys.
Częstochowa	Bp. Goliński, Bp. Czajka	639	1.002	
Gdańsk	Bp. Nowicki	101	327	
Gniezno	Kard. Wyszyński, Bp. Bernacki	479	718	
Katowice	Bp. Adamski, Bp. Bednorz	738	1.300	
Kielce	Bp. Kaszmarek	510	807	
Kraków	Abp. Baziak	1.216	1.500	
Łódź	Bp. Klepacz, Bp. Tomaszak	465	1.150	
Łomża	Bp. Falkowski, Bp. Mościński	295	520	
Lublin	Bp. Kałwa	575	1.198	
Łuck	-----	---	---	
Lwów /Lubaczów/	Abp. Baziak x/	1.036	987	
Pińsk /Drohiczyn/	Adm. Ap. Mgr. M. Krzywicki	129	320	
Płock	Bp. Zokrzewski, Bp. Dudzisz	396	765	
Poznań	Abp. Barański	530	1.260	
Przemyśl	Bp. Barański, Bp. Tomala	872	1.058	
	Bp. Jakiel			
Sandomierz	Bp. Lorek, Bp. Jop	626	915	
	Bp. Gołębiowski			
Siedlce	Bp. Swirski, Bp. Janowski	417	737	
Tarnów	Bp. Stepa, Bp. Pękala	856	975	
Warszawa	Kard. Wyszyński, Bp. Majewski	825	1.850	
	Bp. Cheromański			
Wilno /Białystok/	----- Bp. Suszyński	194	249	
Włocławek	Bp. Pawłowski, Bp. Korczyński	548	909	
Wrocław	Kard. Wyszyński, Bp. Kominek	/		
Opole	Bp. Jop	/		
Olsztyn	Bp. Wilczyński	/1.581	3.753	
Gorzów	+Bp. Bensch	/		
		<u>13.626</u>	<u>23.323</u>	tys.

Razem: Biskupów 41, księży /diecezjalnych i zakonnych/ 13.626,
wiernych /w tysiącach/ 23.323.

Pozza tym "Annuario" wspomina:

Lwów obrz. gr. rus., Abp. Slipij ... "w więzieniu za wiarę"
Przemyśl, Stanisławów 1.061 1.300

x/ Liczby podane dla Arch. Lwowskiej dotyczą prawdopodobnie
nie tylko terytorium Polski "ludowej".